

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE.

10 GR

Rok VI

Płock, czwartek 5 maja 1938 r.

Nr. 102A

Delegacja miejska do Warszawy

dla wyjednania funduszy na budowę szkół w Płocku.

Dziś rano wyjechała do Warszawy delegacja wybrana przez Płocką Radę Miejską, która poźniac ma tam odpowiednie starania dla wyjednania dla Płocka odpowiednich funduszy na budowę szkół powszechnych. Katastrofalny stan szkolnictwa powszechnego w Płocku delegacja przedstawiła m. in. p. premierowi Składkowskiemu. W skład delegacji wchodzi: p. prezydent Wasiak, ławnik Jankowski i radni Pernej i Churski.

O fatalnej sytuacji lokalowej Płockiego szkolnictwa powszechnego pisaliśmy już niejednokrotnie. Sytuacja ta dla Płocka jest i katastrofalna i kompromitująca. Gdy

nie znajdzie się funduszy na nowe lokale szkolne, to z nowym rokiem szkolnym jesienią bieżącego roku około 1000 dzieci w wieku szkolnym zostanie poza szkołą. W Płocku, który szczyci się mianem miasta szkół...

Gen. Wieniawa-Długoszowski ambasadorem.

Dotychczasowy ambasador Polski przy rządzie włoskim w Rzymie, p. Alfred Wysocki z dniem 15 maja b. r. przechodzi w stan spoczynku.

Nadkomisarz mniejszościowy.

W Rumunii utworzony został t. zw. nadkomisarz mniejszościowy. Ma on czuwać nad administracyjnymi i prawodawczymi zarządzeniami władz w sprawie mniejszości narodowych.

Rząd rumuński chce w ten sposób zadokumentować, że sprawy mniejszości narodowych potrafi sam rozwiązać i nie pozwoli, by do mniejszości narodowych w Rumunii mieszały się czynniki obce.

Hitler w Rzymie.

Hitler jest już w Rzymie. Został bardzo uroczysto powitany i podejmowany jest tam z niezwykłą wystawnością. Mussolini postanowił Hitlerowi zaimponować: wystawnością przyjęcia i potęgą swej armii.

Podczas pobytu Hitlera w Rzymie omawiane mają być różne sprawy międzynarodowe. Porusza na ma być m. in. także sprawa Czechosłowacji. Polityczne koła europejskie śledzą tę wizytę z wielkim zainteresowaniem.

Wyniki Narod. Biegu Naprzetaj w Płocku

Niedzielny Narodowy Bieg Naprzetaj, organizowany przez T. wo Gimn. „Sokół” w porozumieniu z Pow. Kom. WF. i PW., mimo straszego zimna i silnego wiatru zgromadził na starcie sporą grupkę biegaczy, a na prawdę wielką ilość publiczności interesującej się już od dłuższego czasu

takimi imprezami. Bieg, przeprowadzany jednocześnie w całej Polsce, spełnił swe zadanie, a dowodem tego jest imponująca liczba biegaczy, biorących udział w powyższej imprezie. Łącznie bowiem w całej Polsce brało udział przeszło 30.000 biegaczy.

Organizacja zawodów nie stała na wysokim poziomie, lecz wina przypisać należy nie organizatorom, lecz trudnym warunkom w jakich bieg był przeprowadzany. Brak jakiegokolwiek ogrodzenia na boisku, brak szatni, trybun i t. d. przyczynia się wcale do utrudniania pracy organizatorów, a same imprezy tracą dużo w oczach widza. Zawód sprawili również harcerze, którzy mieli zainstalować na boisku głośnik radiowy.

W obu biegach sukcesy odnieśli biegacze „Sokoła”, zajmując wszystkie czołowe miejsca, jakkolwiek na wyróżnienie zasługują biegacze Zw. Strzeleckiego. Dziwnym jest brak na starcie takiej imprezy zawodników innych klubów, jak KSM. m., zdobywcy pucharu Głosu Mazowieckiego, klubów wojskowych i innych.

Szczegółowe wyniki biegów przedstawiają się następująco:

Bieg 2.000 metrów dla juniorów: 1) Rutkowski Z. („Sokół”) w czasie 8:12, 2) Szulski Cz. („Sokół”) — 8:22, 3) Świąt A. („Sokół”) — 8:30, 4) Ptak Wł. („Sokół”), 5) Białecki W. („Sokół”), 6) Buraczynski E. (Zw. Strzelecki), 7) Kredowski J. („Sokół”), 8) Hetkowski T. („Sokół”), 9) Nawrocki I. („Sokół”), 10) Szymoński J. (Zw. Strzel.), 11) Łoński B. (Zw. Strzel.), 12) Kossakowski St. („Sokół”).

Bieg 4.500 metrów dla seniorów: 1) Nowakowski Stanisław („Sokół”) w czasie 15 minut 17,8 sekund, 2) Lewandowski Józef („Sokół”) 15:26, 3) Gołębiowski St. (Zw. Strzelecki — Trzepowo) — 17:02, 4) Urbanski Tadeusz (Straż Pożar. na Borowicki), 5) Stausziewicz J. (Związek Strzelecki — Płock), 6) Gontarski J. (Z. S. — Płock), 7) Wojewicz St. (Z. S. — Płock), 8) Rogalski Stan. (Z. S. — Płock), 9) Kowalski Henryk — („Sokół”), 10) Borowski Eug. (Z. S. Trzepowo).

Kilku zawodników biegu nie ukończyło, oraz dwóch zostało dyskwalifikowanych.

Po biegu rozdania nagród zwycięzcom dokonał p. pułk. Więckowski, winażując im sukcesów. (Z).

Wycieczka do Wodociągów.

Płocki Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego urządza w niedzielę 8 maja wycieczkę do wodociągów miejskich.

Opłata: dla członków i młodzieży gr. 20, dla nieczłonków gr. 30. Zbiórka o godz. 11 przy Wieży Ciśnień na ul. Warszawskiej. Szczegółowe informacje i zapisy do dnia 8 bm. w Kioku Turystycznym.

Władze Banku Ludowego

W dniu 27 kwietnia r. b. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Zarządu Banku Ludowego w Płocku, na którym ukończyły się prace Rady Nadzorczej i Zarząd, wybrane przez walne zebranie członków Banku w dniu 3 kwietnia r. b.

Na prezesa Rady Nadzorczej został ponownie wybrany długoletni prezes p. H. Pauli, na wiceprezesa p. B. Detrych, a na sekretarza p. K. Tarnicki, na członków p. inż. K. Gorzechowski, p. J. Archita i p. K. Sawczuk. Pana S. Praszkiwicza, którego mandat członka Zarządu wygasł, jednomyślnie porwolano do dalszej pracy w Zarządzie.

Zarząd Banku Ludowego obecnie stanowią: p. L. Paczkowski — prezes i członkowie: p. M. Karzewski i p. S. Praszkiwicz.

Zamiast flag wywiesili brudne szmaty

zrydzi podczas Świąt Narodowego w Płocku.

Podczas ubiegłego święta Narodowego 3-go Maja w Płocku na murach domów żydowskich zamiast flag narodowych powiewały brudne szmaty na zwykłych kijach. Na to profanowanie symbolu państwowego zwróciły uwagę władze i odpowiednio zareagowały. „Flagi” te skonfiskowano, a właścicieli „udekorowanych” domów ułazano aresztem lub grzywną.

Do publicznej wiadomości podajemy nazwiska tych „lojalnych” obywateli państwa polskiego.

Na 14 dni bezwzględnej aresztacji skazani zostali przez Starostwo Płockie Chaim Lebendiger (Kwiatka 10), Chaskiel Rosenberg (Syna 3),

Na grzywnę za takie same przestępstwo skazani zostali: Raszka

Ambrowicz (P. O. W. 11), na zł. 100, Wisia Cymbler (Kwiatka 44) na zł. 50, Jozek Gutman (Bielecka 23) na zł. 50, Gerzon Akawia (Kwiatka 19) na zł. 50, Wolf Guzik (Sienkiewicza 26) na zł. 50 i Chaskiel Berelgric (Bielecka 6) na zł. 50.

Nowy adres Redakcji i Administracji „Głosu Mazowieckiego”.

Biura Redakcji i Administracji „Głosu Mazowieckiego” przeniesione zostały do nowego lokalu. Mieszczą się one obecnie w domu Nr. 12 przy ulicy Tumskiej, I szcze piętro, nad sklepem p. Czerwinińskiego.

Administracja czynna jest codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godz. 9 rano do godz. 18. Redaktor przyjmuje od godz. 11 do 12 i od godz. 16 do 17.

Telefon Redakcji i Administracji — nr. 10-11.

Łzesz! Łzesz!

Poseidzenie Klubu Ozonu było niezwykle burzliwe. B. premier Kozłowski spowodował swym przemówieniem awanturę, którą tak opiewuje jedno z piem:

„Do staku na b. premiera ruszył w pierwszym rzędzie redaktor naczelny „Gazety Polskiej” wicemarszałek Miedziński. Podszedłszy do krzesła, na którym siedział b. premier Kozłowski, ptk. Miedziński krzyknął kilkakrotnie z pasją: — Łzesz! Łzesz!

Na ptk. Miedzińskim ruszył tu b. premierowi poseł Wojtek Malinowski i inni uczestnicy zebrania wśród niebywalej wrzawy i okrzyków:

Dosyć! Poseł Krawczyński (lekarz z Sandomierza) tubalnym głosem wołał:

— To wsty! To hańba, że to mówi b. premier.

Wrzawa była tak wielka, że b. premier Kozłowski nie mógł kontynuować swego oświadczenia.

Około osoby b. premiera utworzył się krąg postów, którzy zaczęli wołać pod jego adresem:

— Wyjść! Wyjść zaraz z tej sali!

„Kurier Poranny” usiłuje wystąpienie Leona Kozłowskiego zbagatelizować i traktuje jego mowę jako kopalnię humoru. „Gazeta Polska” też robi dobrą minę.

„Kurier Beltycki” pociesza się w następujący sposób:

„Rozwój Ozonu podzielić można na dwa etapy. Pierwszy to ten, który nastąpił po deklaracji ptk. Koca, drugi zaś ten, który otwiera się dziś po przemówieniu min. Kwiatkowskiego.

Obydwa przemówienia są z sobą zgodne. Idea zjednoczenia jest zawsze ta sama. Nie wiąże się ona z osobami, lecz z celami, które zostały wytknięte w deklaracji.

Dziś spodziewać się należy zmian personalnych w kierownictwie Ozonu. Wszystkie zatargi są na tym tle wyłącznie. Charakterystycz-

Powrót ciała św. Andrzeja Boboli do Polski

Superior oo. jezuitów ks. Jan Rostworowski nadesłał z Rzymu pismo tej treści:

„Gdy Ojciec Święty zrobił nam tak wielką łaskę, że pozwolił ciało naszego nowożytnego świętego zabrać do kraju, musimy przewieźć czcigodne szczątki z jak największą uroczystością. W tym celu wyruszy dn. 2 czerwca b. r. z Warszawy osobny pociąg wiozący ze sobą wagon kaplicę i trumnę srebrną zrobioną w Polsce dla świętych zwłok. W pociągu tym mogą znaleźć miejsce wszyscy, co ze żechcą tworzyć po drodze orszak honorowy naszego świętego. Pociąg zatrzyma się w Budapeszcie, Wenecji i Padwie, dając pielgrzymom sposobność zwiedzenia tych miast, a przez pięć dni zatrzyma się w Rzymie tak, by można było

nie tylko dobrze poznać Wieczne Miasto, ale ewentualnie zrobić wycieczki do Asyżu i Neapolu. Wyjazd z Rzymu do Polski z ciałem św. Andrzeja nastąpi 9 czerwca b. r. wieczorem. Chodzi przede wszystkim o udział Przewielebnego Duchowieństwa, o delegacje organizacji katolickich, o przedstawicieli i przedstawicielki ludu w regionalnych strojach ze sztandarami.

Zgłoszenia należy kierować do Komitetu Organizacyjnego Pielgrzymki w Warszawie, ul. Świętojańska 15, gdzie będzie można zasięgnąć wszelkich informacji. Cała podróż wraz z mieszkaniem i utrzymaniem po drodze i w Rzymie wyniesie w kl. III 225 zł. od osoby, w kl. II o 75 zł. więcej.

Ks. Jan Rostworowski.

Lwowskie „Zarzewie” odcina się od „Naprawy”.

We Lwowie odbył się zjazd delegatów Skupień Zarzewia ziem południowych z udziałem przed-

Ambasada rumuńska w Polsce.

Rumuński dziennik urzędowy zamieszcza dekret, na podstawie którego z dn. 1 maja poselstwo rumuńskie w Warszawie podniesione jest do rangi ambasady, a ambasador królestwa Rumunii w Warszawie mianowany jest b. minister Ryszard Franasovici.

W tym momencie, że żaden z występujących z Ozonu nie omieszczał zaznaczyć, że zostaje wierny deklaracji ptk. Koca.

Dlatego mimo rozłamu widoki na zjednoczenie są zupełnie realne.

Coraz częściej wymawiają się dwa nazwiska: Kwiatkowski i Sosnkowski. Wola społeczeństwa coraz wyraźniej wskazuje na te osoby.

Gen. Sosnkowski byłby trzecim z kolei szefem Ozonu. Czy wszakże zgodziłby się stanąć na czele tej rozłaziącej się partii, to bardzo wątpliwe.

stawiciele Katowic, Lublina, Brodów, Stanisławowa, Lwowa i innych miast pod przewodnictwem prof. E. Romera — prezesa skupienia Lwowskiego. Uchwalono następujące rezolucje:

1) Konsolidacja narodu musi być przeprowadzona na gruncie stosunków społecznych i gospodarczych oraz na podstawie programu politycznego, opartego o państwową rację stanu Narodu Polskiego.

2) Warunkiem konsolidacji jest powołanie szerokiej mas Narodu do współgospodarzenia i współodpowiedzialności za losy Państwa.

3) Stwierdzamy, że wytyczne przemówienia kol. min. Kwiatkowskiego w Katowicach odpowiadają w pełni dążeniom Zarzewia, a realizacja tego programu winna nastąpić w najbliższym czasie.

4) Zarzewie stanowi samodzielną grupę ideowo-polityczną niezwiązaną z „Naprawą”.

Wobec polskiego

Zbrodnie wobec polskiego narodu popełnia kto żydów popiera!

Kardynał Pacelli legatem na Kongres Eucharystyczny.

Ojciec Święty mianował kardynała sekretarza stanu Pacelli legatem na Kongres Eucharystyczny w Budapeszcie.

Listy w sprawie Cywińskiego.

Lwowskie „Słowo Narodowe” donosi, iż w sprawie skazanego do życia USA Stanisława Cywińskiego, znany publicysta p. Wł. Studnicki, wystosował dnia 14 kwietnia list do p. Aleksandry Piłsudskiej, a ostatnio były rektor Uniwersytetu Wileńskiego, prof. Marian Zdziechowski — do marsz. Śmigłego-Rydza.

A jednak... przemianowano Hallerowo na Władysławów.

W „Monitorze Polskim” ukazało się zarządzenie ministra spraw wewnętrznych o nadaniu nazwy Władysławowo morskiemu portowi rybackiemu w Wielkiej Wsi — Hallerowie.

Jak wiadomo Związek Hallerczyków zabiegał u rządu o to, by zostawić nazwę Hallerowo. Po stronie Hallerczyków była i cała niezależna opinia publiczna. Tymczasem rząd postawił na swoim...

4 sędziów Tuchaczewskiego złożono z urzędu.

Agencja Reutersa donosi z Moskwy, że dowódca leningradzkiego garnizonu gen. Dybienko został złożony z urzędu. Jednocześnie odwołano z dotychczasowych stanowisk generałów: Alkanisa, Bielowa i Kaszirina.

Wszyscy czterech generałów zostali wezwani do komisariatów wojny. Podczas uroczystości pierwszomajowych nie było ich na placu Czerwonym.

Należy przypomnieć, że złożenie obecnie ze swych stanowisk czterech generałów zaszło w trybie, który sądził marszałek Tuchaczewskiego.

Prorocтво o papieżach.

Paryski „La Croix” (z 27 kwietnia) porusza niezwykle ciekawy problem w art. „Koniec świata”. Chodzi mianowicie o słynną przepowiednię o papieżach, przypisywaną św. Malachiaszowi, arcybiskupowi z Armach w Irlandii (†1148). Otóż kwestia ta została ostatnio poruszona przez historyków w związku z nową publikacją uczonego francuskiego Demar-Latourea, który w świetle dokumentów w książce swej o przyszłych i ostatnich papieżach zastanawia się, czy istotnie ówa przepowiednia pochodzi od św. Malachiasza, czy też to dokument innego nieznanego autora z czasów znacznie późniejszych.

„Prorocтво o papieżach”, przypisywane św. Malachiaszowi zawiera godła przyszłych papieży. Począwszy od Celestyna II (1143-44) aż do „końca świata”. Są to krótkie, po większej części w dwóch tylko wyrazach zawarte symboliczne orzeczenia. Wszystkich jest 112. Ostatnie brzmi „Podczas ostatniego przesładowania św. Kościoła Rzymskiego na stolicy zasiądzie Piotr Rzymianin, który

będzie pał owce w wielu utrapieniach. A gdy to minie, miasto na siedmiu pagórkach runie a Sędzia straszliwy będzie sądził lud swój. Początek koniec”.

Według tych przepowiedni ma po Piusie XI nastąpić tylko siedmiu Papieży. „Prorocтва te o papieżach nabyły znaczenia — pisze ks. Spirago — ponieważ na niektórych, zwłaszcza ostatnich Papieżach, bardzo wyraźnie się sprawdziły. Tak np. Pius IX ma nazwę „Crux de cruce” (Krzyż z krzyża), co może oznaczać królewski dom sabaudzki, mający w herbie krzyż oraz wiele krzyżów i przykości, zgłotowanych Papieżów. Leon XIII nazwany jest „Lumen in coelo” (światło na niebie) — miał w herbie gwiazdę i w rzeczy samej był bardzo światłym nauczycielem w Kościele. Pius X jest „Ignis ardens” (Płonący ogień) — sam gorzał wewnętrznym ogniem gorliwości a przed jego śmiercią zapalił się świat wojny powstachną. Benedykt XV (Religio nepopulata”) — religia wyłudniona lub ludy bez religii w czasie wojny światowej — oba tłumaczenia wydają się prawdziwe” (por. Spirago „Malachias Weisagung über die Päpste”).

Prorocтво to pierwszy raz wydał w r. 1595 Arnold Wion, benedyktyn w nader dziś rzadkim dziele p. t. „Drzewo życia” (Lignum vitae). Obok tekstu zamieścił Wion wytłumaczenie, o ile każdo prorocтво się sprawdziło. To tłumaczenie dał mu Alfons Ciacconus, dominikanin; obejmuje ono pierwsze 74 prorocтва, od Celestyna II do Urbana VIII (1143-1590). O następnych trzech papieżach (Grzegorz XIV, Inocenty IX i Klemens VIII), chociaż żyli za Wiona, nie ma żadnego objaśnienia. Dzieło Wiona przełożono na język niemiecki Kard. Stengel, gdzie powtórzył prorocтво, zwane Malachiaszowym. Z tegoż źródła produkowali je inni, czy uznający je za autentyczne, czy też odmawiający mu wszelkiej powagi.

Przyczyny, dla których niektórzy odrzucają zupełnie to prorocтво są następujące: 1. św. Bernard, który szczegółowo opisał żywot św. Malachiasza i wspomina o nadanym mu przez Boga darze prorocтва, żadnych pisanych proroctw nie wymienia. 2. prorocтво to sprzecznie się słowem Ewangelii (Mat. XXIV 36 Mar. XIII, 32. II. Piotr. III: 4 10), że ostatnie chwile

świata znane są samemu tylko Bogu.

Dla tych powodów niektórzy się posuwają tak dalece, że uznają jakoby przepowiednie, o których mowa, zmyślone zostały podczas konklawe w r. 1590 stronniczo kardynała Simoncelli a przez Wiona i Ciacconiego podane zostały jako pochodzące od św. Malachiasza. Lecz nie mamy najmniejszej racji — jak pisze Ciacconus — żeby obu tym autorom zarzucić złą wiarę. Wion wspomina, że ogłosił to prorocтво z dawnego rękopisu i że to czyni na świadectwo. Więc ono znane było przed Wionem. Nieuczciwie przeciwnicy twierdzą, że stronniczo kardynał Simoncelli je zmyślił, zadesławszy z historyków ówczesnych papięcych o konklawe z r. 1590 nie wspomina, żeby tenże kardynał był podany za kandydata na papieża (papabile). Zresztą za autentycznością tych przepowiedni może przemawiać język, noszący cechy łaciny z XII wieku.

O proroctwie Malachiaszowym pisał w ostatnich czasach również ks. Biskup Dr. A. Szlagowski. „Chrystus nie wszystko objawił”

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Czwartek 5.V — Pięta V.
Piątek 6.V — † Jasia Apostoła.
Sobota 7.V — Domiceli.

Wielki Tydzień
Biblioteka Parafialna (Dobrzyńska 6)
zwarta codziennie w dni powszednie od godz. 6 do 7 wieczorem.

Kino „Nowości“ wyświetla
„Alarm na morzu“.

Kino „Sfinks“ wyświetla
„Ciotka Karola“.

Wiadomości kościelne

± Adoracja kapłańska Najśw. Sakramentu. W pierwszy piątek miesiąca, w dniu 6 b. m. o godz. 7 wieczorem w kaplicy Seminarium Duchownego odbędzie się kapłańska Adoracja Najśw. Sakramentu. Naukę wygłosi J. E. ks. Biskup Leon Wetulski.

Zebrania

Δ Posiedzenie prezydium Komitetu Kongresu Eucharystycznego K. S. Kobiet odbędzie się w piątek 6 b. m. o godz. 12 w południe w lokalu K. S. Kobiet (Rynek Kanoniczny 2, wejście od ulicy Grodzkiej).

Wrażenia z Rzymu.

W niedzielę ubiegłą w sali Parafialnej na Stanisławówce odbyło się ogólne zebranie miejscowego Oddziału K. S. Kobiet. Głównym punktem zebrania był referat p. B. Kofakowskiej.

W bardzo ciekawym ujęciu podzielił się p. Kofakowska wrażeniami z uroczystości kanonizacyjnych św. Andrzeja Boboli w Rzymie. Referatu wysłuchano z wielkim zainteresowaniem.

„Zatem w proroctwie Malachiaszowym może być brak wielu pośrednich pontyfikatów, bo ono nie zmierza do tego, aby wszystkie podać do końca świata. Mogło więc ono pominąć z nich wiele, nie tracąc swej całkowitości i niezmieszalności. A więc odmawiam (tych) proroctwom tego, co one w tym czasie mają najwięcej cennego, t. j. datę końca świata... A jednocześnie podkreślić ich wagę i doniosłość rzeczywistą... Jasne światło rzucają na sam kres czasów: ukazują nam Papieństwo niepojęte, niewzruszone, niepokonane... A to prawda jest dla nas donioślejsza niż data końca świata“ (por. ks. Bp. Dr. A. Szlagowski „Stara przepowiednia o papieżach, przypisywana św. Malachiaszowi, w nowym oświetleniu“).

Wszystkim, którzy w dniach choroby i pogrzebu Najdroższej Zony, Matki naszej i Babki

S. † P.

JÓZEFY z RADASZKIEWICZÓW Tomaszewskiej

okazali nam tyle serca, życzliwości i pomocy, a w szczególności Ks. Kan. Wł. Makowskiemu, Ks. Prof. A. Zaleskiemu, Ks. Prob. St. Pływaczkiemu, Przyjaciołom naszej rodziny, którzy na swych barkach ponieśli Drogie nam zwłoki do grobu, wreszcie wszystkim Przyjaciołom, Życzliwym i Znajomym za udział w odprowadzeniu Zwłok na miejsce wiecznego spoczynku — z głębi zbolełego serca gorące „Bóg zapłać“ składają

Mąż; Dzieci i Wnuki.

Ze zjazdu związkowego K. S. M. m.

Udział przedstawicieli diecezji płockiej.

W Częstochowie w dniach od 1—3 maja obradował zjazd związkowy, połączony z konferencją programową Katolickiego Związku Młodzieży Miejskiej. W obradach wzięli udział przedstawiciele 19 stowarzyszeń diecezjalnych z Zarządem Związku na czele. KSMm. diecezji płockiej reprezentowali: ks. prałat Stojnowski, prezes KSMm. p. mecenas Zgliczyński, asystent generalny ks. Chrzanowski, sekr. gen. Z. Pepiński, instr. J. Białkowski z Płocka, b. komend Kwaśniewski oraz instr. B. Kanownik z Pułtusa.

Obrady toczyły się pod przewodnictwem p. szamb. Potworowskiego, przy udziale J. E. Ks. Biskupa Dr. T. Kubiny z Częstochowy. Zjazd związkowy poświęcony był sprawozdaniu zarządu Związku i komisji rew. oraz programowi pracy na rok najbliższy. W jednym z punktów ks. prałat L. Bilko, Asyst. gen. omówił w dłuższym referacie „Tęcza społeczna KZMM.“. Specjalny referat poświęcono również omówieniu zbliżającego się zlotu ogólnopolskiego KZMM., jaki się odbędzie w dniach 17 i 18 września b. r. w Częstochowie.

ność uświadomić sobie, jakie katgorie młodzieży należy obejmować nazwą młodzieży robotniczej, jaka jest jej liczebność, jakie są jej warunki życia i pracy, jakie są cechy młodzieży robotniczej pod względem psychologicznym, socjologicznym, religijnym i narodowym, a także co się dotąd w Polsce zrobiło dla młodzieży robotniczej ze strony państwa, samorządu, związków zawodowych i innych organizacji społecznych. Po obzerzonym omówieniu i przedyskutowaniu tego niemiernie ciekawego zagadnienia, program i plan pracy KZMM w odniesieniu do młodzieży robotniczej zreferował mgr. W. Gniazdowski — dyrektor Związku. Plan ten przewiduje żywą działalność naszej organizacji na terenie młodzieży robotniczej, częściowo zorganizowanej już w szeregach A.K.

Trzecia część obrad poświęcona była odprawie zlotowej, podczas której w szczegółach omówiono przyszły zlot w Częstochowie. J. Bski.

OFIARY.

Na Zakład ks. ks. Salezjanów w rocznicę śmierci Ukochanej Matki, Marceli Bogdanowej, składa J. Bogdanówna zł. 10 z prośbą o modlitwę wychowanków Zakładu za spokoju duszy Zmarłej.

Wytworny Dżentelmenie,
Pełne przypomnienie
Mazowskiego bomboniera
serduszką d a m otwiera.
Płock, Rynek Kanoniczny 5,
tel 12 22.

Poświęcenie Kiosku Turystycznego.

Wczoraj o godz. 11 przed południem odbyło się poświęcenie Kiosku Turystycznego na Ryнку Kanonicznym. Poświęcenia w obecności grona przedstawicieli urzędów i instytucji społecznych dokonał ks. dziek. Z. Mosielski.

W przemówieniu swym złożył ks. Dziekan na ręce p. prezydenta Wasiaka życzenia dla Zarządu Miejskiego, by Kiosk Turystyczny dobrą oddał przysługę miastu i jego mieszkańcom.

W imieniu Zarządu Miejskiego przemówił p. prezydent Wasiak, a w imieniu zarządu Związku Turystyki w Płocku p. kom. M. Jachnia.

Wskazał on na wartość turystyki dla Płocka i na konieczność solidarnego popierania akcji turystycznej, szczególnie przez tych, którzy najwięcej z ruchu turystycznego korzystają. W imieniu płockiego Urzędu Pocztnego przemówił p. Kowalewski.

Uroczystość zakończono zdjęciem fotograficznym uczestników poświęcenia przed Kioskiem Turystycznym. Zdjęcia pamiątkowe dokonał p. Sobieraj.

Kiosk Turystyczny jest już czynny.

Dlaczego „Z.K.R.“?

(Wer.) Są jeszcze tacy, co „dopytują się“: po co katolicy mają się organizować na odcinku radiowym?

Dla takich jest jedna odpowiedź: bo radio jest siłą!

Oto, co czytamy na temat siły radia w chłopskim „Dzienniku Zjednoczenia“:

Radio jest siłą

Radio jest w dzisiejszym życiu siłą potężną i na ogół docenianą. Znaczenie radia polega nie tylko na tym, że pozwala człowiekowi spędzać dzień przy mniej lub więcej natężonej muzyce, że — porównawszy od rażonej gimnastyki, a skończywszy na wieczornym komunikacie meteorologicznym — radio zawsze ma coś do powiedzenia.

Siłą radia jest to, że słuchają go miliony ludzi. Narzekają, złoszczą się, ale słuchają, bo się już tak przyzwyczaili. Głos wydobywający się z głośnika radiowego stał się już częścią składową współczesności, bez której trudno jest sobie świat wyobrazić.

Nic dziwnego więc, że radio zostało uznane za jeden z najpotężniejszych czynników porozumienia się z ludźmi, za najsilniejszy bodaj instrument propagandy. Radio dociera niemal wszędzie, nie uznaje odległości ani zapór, góry przenosi, mury przebijają. Dlatego też wszystkie niemal państwa, a zwłaszcza te, którym zależy na rozprzestrzenieniu ich idei, wyszukują w pełni wartości propagandowe radia.

Fale eteru wypełnione są coraz strasniejszą robioną, coraz doskonalszą propagandą.

Radio jest siłą!

Siłą największą poza prasą!

W Polsce naród polski do tego musi dążyć, by tę siłę radiową nawiązać na krzewienie kultury narodowej, opartej na etyce chrześcijańskiej. Do tego zmierza Związek Katolickich Radiosłuchaczy. Każdy Polak katolik winien być jego członkiem.

Zapisy w Płocku przyjmuje z ramienia Okręgowego Komitetu Organizacyjnego Z. K. R. red. M. Niemir (Redakcja „Głosu Mazowieckiego“, Płock, Tumaka 12, I piętro tel. 10-11).

Kurs O. P. L. G.

W dniach 30 kwietnia i 1 maja we wsi parafialnej Zagroba został przeprowadzony, staraniem Kofa Gminnego w Bielsku, informacyjny kurs obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Mieszkańcy Zagroby i okolicznych wiosek, zainteresowani przez ks. prob. Skarżyńskiego i kierownika szkoły, p. Gomulickiego, wzięli liczny udział. Zajęcia na kursie przeprowadzone zostały przez Obwodowego Instruktor OPLG., p. Kupińskiego i p. Krzechowskiego.

W zakończeniu wykładowej podkreślili w swych przemówieniach wagę udziału ludności cywilnej w samoobronie wnętrza kraju. Prezes Kofa Gminnego p. naczelnik Kowalski Roman złożył podziękowanie współorganizatorom, przede wszystkim ks. proboszczowi i Kierownikowi szkoły, ponadto zebrany za wytrwale wysłuchanie kursu (12 godz. w ciągu 2 dni).

Ze strony słuchaczy przemówił p. Lewicki, który zapewnił w imieniu społeczeństwa zagrobkiego i okolicznych wsi o zwartej postawie w obronie państwa.

MEBLE
sypialnie, stołowe, gabinety,
pojedyncze i wszelkie prace
wchodzące w zakres sto-
larstwa wykonuje
ZAKŁAD STOLARSKI
JANA
Chmieleckiego
Płock, ul. P. O. W. 20
(w podwórzu Hotelu Warszawskiego)
Ceny niskie. Wykonanie pierwszorzędne.

Przy swądzeniu ciała i wyszczelnieniu skóry
stosuje się **KREM „LAIN-AGE“**
kosmetyk usuwający wady naskórka
tak u dorosłych, jak i u dzieci.

**Czy młodzież może
należać do stowarzyszeń?**
Kuratorium szkolne wyjaśniło, że
młodzież szkolna, z wyjątkiem szkół
wyższych nie może należeć do sto-
warzyszeń. Natomiast młodzież może
zawikazywać własne stowarzyszenia w
obrubie szkoły, które mogą być mie-
szane.
Natomiast w stowarzyszeniach
wyższej użyteczności młodzież może
uczestniczyć w specjalnych oddziałach.

**HIGIENA —
TO ZDROWIE**
Wielu higienistów twierdzi, że
jedynie mechanicznie wykonane
opakowanie proszków daje gwa-
rancję całkowitej higieny
**MASZYNOWO — BEZ DOTY-
KU RAK** wykonane proszki
„Migreno-Nervosin“ z KOGUT-
KIEM (nowe opakowanie) DA-
JA TĘ GWARANCJĘ. Dbając
więc o własne zdrowie, żądajcie
proszków z KOGUTKIEM tyl-
ko w MECHANICZNIE WY-
KONANYCH TOREBKACH —
gdyż dzięki temu unikniecie na-
rządzenia zdrowia na przykre nie-
spodzianki.
Zoblioga krzyż z łapczuszką zło-
tym łaskawy znalazca
zwróci do Administracji „Głosu“ za
wynagrodzeniem.

Wielki wybór dewocjonalij: Wielki wybór książek do nabożeń
obrazków, gier dla dzieci, jak również
wyrubów skórzanych, galanterijnych.
Ceny niskie!
POLECA
Księgarnia Diecezjalna „CARITAS“
Płock, ulica Sienkiewicza 14, tel. 10-36

Porcelana, szkło, łóżka, materace
Aluminium, naczynia kuchenne,
broń — amunicja, artykuły sportowe
Emalia, fajans, wyżymaczki z gwarancją na 12 lat, wózki dziecięce
polecają po niskich cenach **A. SIECIŃSCY** Płock, Grodzka 9.

Ks. Dr. J. Góralski
Konstytucja 3 Maja
świadcstwem i źródłem mocy
narodowej
(Referat wygłoszony na Akademii repre-
zentacyjnej w Święto Narodowe 3 Maja
w Teatrze Miejskim w Płocku).
W manifestie sejmowym, ogła-
szającym konstytucję trzeciomajową,
znalazły się dumne słowa: „Ojczyzna
nasza jest ocalona. Swobody nasze
zabezpieczone. Jesteśmy odąd
narodem wolnym i niepodległym.
Opadły pęta niewoli i nierzadu“.
Tak wierzyli jej twórcy, takie przy-
najmniej mieli nadzieje. A rzeczy-
wistość? — 3 maja 1792 r. obcho-
dzono uroczystości pierwszą jej rocznicę,
a już w r. 1793 na sejmie grodzień-
skim trzeba było przeżyć hańbę jej
zniesienia. Nastąpił drugi rozbiór
Polski, potem insurekcja Kościuszkowa,
a potem ostatni akt tragedii na-

rodu — całkowita utrata niepodle-
głości.
Niewiele więcej ponad dwa lata
żyło dzieło patriotów polskich z Sejmu
Czteroletniego: życie to przy tym było
chwałowe, zwalczane, prześladowane,
poniewierane.
I sz! dziw, że dziś w odrodzonej
Polsce, w czasach nowej konstytucji,
czyń trzeciomajowy nam się przypo-
mina i to w tak uroczystych ramach
manifestacji. Czyż to potrzebne, czy
to nie przesada?
— Bez wątpienia: i sztuczne i prze-
sadne i niepotrzebne dla tych wszyst-
kich, którzy nie mogli by powtórzyć
za Mickiewiczem:
Ja kocham cały naród — Objąłem
[w ramionach]
Wszystkie przeszłe i przyszłe jego
[pokolenia].
Przycisnąłem tu do łona.
Naród polski w swoich dziejach
ma dużo czynów wielkich, że jednak
nie inny, lecz ten właśnie wdzięcznej
doczekał się pamięci, złożyło się na
to wiele przyczyn, wśród których
najgłębszą bez wątpienia był instynkt
narodowy, wyczuwający, że objawiła

GRUŻLICA PŁUC
jest nieulegalna i coraz częściej,
nie robiąc różnicy dla płci, wieku
i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płucnych,
bronchitów, grypy, uporczywego mę-
żącego kaszlu i t. p., stosują pp. Le-
karze „**BALSAM TRIKOLAN-AGE**“,
który ułatwiając wydzielenie się plwo-
ciny, usuwa kaszel.
Stosarz-merbank Stefan Mikoła-
jewski Płock, ul.
POW. 8 (Hotel Polski) wykonuje
roboty budowlane, mechaniczne,
konserwacje wodociągowe, reperuje
wyżymaczki, wirówki, zamki.
3 pokoje, duży przedpokój, kuchnia
i łazienka do wynajęcia od
1 czerwca b. r. Mieszkanie słonecz-
ne z balkonem. Wiadomość ul. 1
Maja, mieszk. 4.

Radio.
PIATEK — 6 maja.
6.15 Audycja poranna. — 11.15 Au-
dycja dla szkół. — 11.40 Nowe płyty Józefa
Szegit'iego. — 12.03 Audycja południ-
owa. — 15.45 „Ogień zwyciężył wodę“
pogadanka dla dzieci. — 16.16 Koncert
orkiestry detej P. P. W. — 17.00 Rola ko-
biety w gospodarce aprowizacyjnej kraj-
u. — 17.15 Recital fortepianowy
Wandy Piaseckiej. — 18.10 „Comedians
Harmonists“ śpiewają, płyty. — 18.30
Audycja dla wsi. — 19.00 „Zemsta“, ba-
media A. Fredry. — 20.30 Wiazanki ja-
zowe (płyty) z udziałem Mieczysława
Fogga. — 21.00 Koncert symfoniczny. —
22.10 „Kalejdoskop“, koncert z Poznań.
23.00 „Uzdrowiska polskie“, odczyt: w ja-
francuskim.
SOBOTA — 7 maja.
6.15 Audycja poranna. — 11.15 Au-
dycja dla szkół. — 11.40 Utwory Jana Si-
beliusa (płyty). — 12.03 Audycja połud-
niowa. — 15.45 Słuchowisko dla dzieci
„Figle wiosennego wiatru“. — 16.15 Kon-
cert rozrywkowy (Oktet saloonowy) Ha-
głosi Poznańskiej z udziałem sopranistki
Heleny Stroińskiej. — 17.00 Transmisja
nabożeństwa majowego z kościoła na Ba-
czówce w Kielcach. — 18.15 Posenki La-
cieńne Boyer (płyty). — 18.35 Audycja
dla wsi. — 19.00 „Ziemia Kielceńska ba-
ciom zagranicą. Transmisja z Kielc. —
20.00 Koncert z udziałem Małej Orkiestry
„Czwórki Radiowej“, Kostrzewskiej, J.
Karola, H. Ładosza. — 21.45 „Historia
z psem“, groteska magistralna. — 22.00
Konkurs Chórów Regionalnych. — 23.00
Marsze i tance z operetek (płyty).

Komisja poborowa.
Wczoraj rozpoczęło się w Płocku
urzędowanie komisji poborowej dla
poboru rocznika 1918.
W pierwszym dniu stawili się
przed Komisją mężczyźni urodzeni w
1918 r., zamieszkujący w Płocku w
dług porządku alfabetycznego od lit-
ry A do litery H.
Dziś stawia się płaczące ko-
rych nazwiska zaczynają się na G,
J, L, Z i N.
nie, nierzadu, zatruty rozum politycz-
nego czasów saskich. I wyobraźmy
sobie, że w tym momencie dziejów
Polska pada. Jakież inaczej przed-
stawiała by się nasza przyszłość?
Skąd czerpać wiarę w siebie, skąd
siły do ratowania duszy i zagrożonej
kultury polskiej?...
W tragicznym upadku Państwa Pol-
skiego był jednak pierwszym opano-
ściowcy. Kres przyszedł wtedy,
gdyśmy byli zasileni bujnym zrywem
kulturalnym czasów stanisławowskich,
a uwieszczeniem tej bujności życia
był właśnie akt konstytucyjny. Była
to emanacja ducha narodowego. Mo-
chnacki mówi, że Polska w konsty-
tucji 3 Maja „na kilka chwil pozost-
załaga polityczną zebrała w jedną
całość całe swe jestestwo... naród
polski wzmógł się wtedy na kształt
atlety, dobiegającego do kresu... i
młodniał trząść byt państwa, i
głęboko wyraził awanturę ducha kon-
stytucyjnego i inne narody w poczyn-
swoich albo we wzroście“.
Konstytucję wydarto z ustaw na-
rodowych, ale już żadna siła nie
zdolna jej wydrzeć z duszy polskiej.
(C. d. n.)